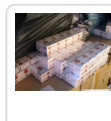
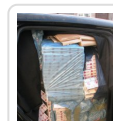


Strona znajduje się w archiwum.

ZATRZYMANY Z KONTRABANDĄ PO POLICYJNYM POŚCIGU

Policjanci z Łomży zatrzymali w pościgu 34-letniego kierowcę BMW. W jego pojeździe funkcjonariusze odnaleźli kontrabandę. Policjanci zabezpieczyli auto i jego zawartość, a mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Mundurowi wyjaśniają teraz okoliczności tego zdarzenia i przeliczają pokaźnych rozmiarów ładunek.



Do zdarzenia doszło w piątek przed południem. Z ustaleń łomżyńskich policjantów wynikało, że w samochodzie bmw mogą być przewożone nielegalne papierosy. Mundurowi podjęli próbę zatrzymania samochodu do kontroli drogowej, jednak kierowca zignorował dawane przez policjantów sygnały i zaczął uciekać. Policjanci natychmiast ruszyli za nim. Przy podjętej próbie zablokowania drogi kierowca gwałtownie ruszył w stronę mundurowych próbując ich rozjechać. Wówczas policjanci oddali strzały w kierunku samochodu, przebijając jedną z opon. Mężczyzna pomimo to kontynuował ucieczkę. Kierowca, jak się potem okazało, 34-letni mieszkaniec powiatu żarskiego (woj. lubuskie), kluczył ulicami Łomży próbując uciec ścigającym go funkcjonariuszom. Łamał przy tym wszelkie zasady ruchu drogowego. Wjeżdżał na skrzyżowania na czerwonym świetle, a na rondzie jechał pod prąd. Poruszając się zygzakiem, starał się uniemożliwić policjantom wyprzedzenie go. Gdy wyjechał z miasta, w miejscowości Kupiski Stare tuż za Łomżą, mundurowi zablokowali mu drogę. 34-latek nie mogąc dalej jechać, porzucił pojazd i próbował uciec pieszo. Reakcja łomżyńskich policjantów była natychmiastowa. Po krótkim pościgu funkcjonariusze obezwładnili i zatrzymali zbiega, który został przewieziony do jednostki Policji. Okazało się, że wcześniejsze podejrzenia policjantów były uzasadnione. W samochodzie, którym uciekał 34-latek mundurowi odnaleźli pokaźnych rozmiarów kontrabandę. Policjanci zabezpieczyli auto i jego zawartość. Teraz wyjaśniają okoliczności zdarzenia i przeliczają przejęte papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy.

Po sprawdzeniu okazało się, że w samochodzie znajdowało się blisko 12,5 tysiąca paczek papierosów. Wprowadzenie na rynek takiej ilości papierosów, naraziłoby Skarb Państwa na stratę z tytułu należności podatkowych w wysokości ponad 219 tyś złotych. 34 - latek najbliższe trzy miesiące, decyzją sądu, spędzi w areszcie.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)